

D O D A T E K

D O Nru. 14. 1812.

Dziennika Departamentu Radomskiego.

Nro. 3294. Prefekt Departamentu Radomskiego.

Z woli JW. Ministra Przychodów i Skarbu następujący Najjaśniejszego Pana Dekret
„Wypis z Protokołu Sekretaryatu Stanu, w Pałacu Naszym w Dreźnie dnia 29 Miesiąca Lutego Roku 1812. FREDERYK AUGUST z Bożej Łaski Król Saski, Xiążę Warszawski, &c. &c.

Mając w zamiarze nadanie wzrostu Fabrykowi Kraiowym w Naszym Xięstwie Warszawskim, na przedstawienie Naszego Ministra Przychodów i Skarbu postanowiliśmy i stanowimy.

ARTYLUL 1. Od daty ogłoszenia niniejszego Dekretu, Komory Celne w Xięstwie Warszawskim przy wchodzie do Krain pobierać mają od wszelkiego gatunku Krochmalu Cło w sposób następujący:

- a) Od funta Krochmalu białego, pobierane dotąd Cło podług Instruktarza po greszu iednym; ma odtąd bydź płacone po groszy dwa.
- b) Od funta Krochmalu Niebieskiego, zaniast dwóch groszy Instruktarzem oznaczonych pobierać należy groszy sześć.

ARTYKUŁ 2. Dopełnienie [i uskutecznienie niniejszey woli Naszemu Ministrowi Przychodów i Skarbu polecamy. (podpisano) FREDERYK AUGUST. przez Króla Minister Sekretarz Stanu, *Stanisław Breza*. Zgodno z Oryginałem Minister Sekretarz Stanu, *Stanisław Breza*. Zgodno z Aktami *J. Czyżewski*. (L.S.)

do powszechney każdego mieszkańca tego Departamentu wiadomości podany zostaie.

Radom dnia 23 Marca 1812 Roku.

(podpisano) *Matąchowski*.

Hafsmann, Sekr. Jeneralny.

Nro. 3535. Prefekt Departamentu Radomskiego.

Spostrzegłszy, że Rozporządzenie tutejsze z dnia 2 Lutego 1811 Nro. 373 wydane, pozwalające Aptekarzom na Wagę Wiedeńską Lekarstwa sprzedającym 25/100 nad poprawę Taxy do Wagi Berlińskiej zastosowanej wyższej pobierania opłaty mylnie i na szkodę publiczności tłumaczone, rozmaite podzi nadużycia, i tak niektórzy z JPP. Aptekarzy uważali się sprzedając Leki na Wagę Wiedeńską, podług Taxy Wiedeńskiej w roku 1804 wydanej, takową jeszcze o 25 procent podwyższać, inni zaś na Wagę Berlińską sprzedający, przeznaczony 25 procent, do Wagi Wiedeńskiej tylko dozwolony, bezprawnie do siebie stosują; chcąc nadal takowym nadużyciom położyć tamę, stanowi, iż odtąd we wszystkich tego Departamentu Aptekach, Lekarstwa na żadną inną Wagę jak tylko Wiedeńską, a to podług Taxy poprawnej do Wagi Berlińskiej zastosowanej, za opłatą 25/100 na Wadze Wiedeńskiej podwyższoną wydawane być mają; każdy inny zatem na Wagę Berlińską, lub oprócz tych Lekarstw, które w Taxie powyższej rzeczony umieszczone nie są, a których sprzedaż bez żadnego jednak podwyższenia podług Taxy Wiedeńskiej w roku 1804 wydanej, dozwoloną zostać, podług teyże Taxy Medykamentu sprzedający; bez względu na wszelkie tłumaczenia za pierwszym przewinieniem razem surowo karanym zostanie. Nad dopełnieniem czego ścisły dozór WW. Fizykowi Departamentowemu, Podprefektom, JPP. Fizykom i Chirurgom w Powiatach, UUr. zaś Woytom i JPP. Burmistrzom w Gminach, oświadcza, aby dla uniknienia składania się niewiadomością przez JPP. Aptekarzy, Excerpt Urzędowy niniejszego Rozporządzenia z Dziennika Departamentowego wyięty i każdemu z JPP. Aptekarzy za rewersem wręczony został.

Radom dnia 28 Marca 1812 Roku.

(podpisano) *Matuchowski.*

Hafsmann, Sekretarz Jeneralny.

Nro. 3271. Prefekt Departamentu Radomskiego.

Gdy JIV. Minister Spraw Wewnętrznych uprzedzając Magazynowe potrzeby Reskryptem swym z dnia 20 Marca r. b. wydanym oświadczył, iż z powodu częstych w Dystryk-

cyi Woyska odmian, nie wystarcza częstokroć czas, ażeby dostarczone do Magazynów Żyła na Maki wymelone być mogło, zdarzyć się łatwo może potrzeba włożenia na Kontrybucyentów obowiązku, iżby zamiast Żyła Makę do Magazynów odstawili. Przeto Prefekt wozywa niniejszym wszystkich Obywateli Departamentu Radomskiego iako i Kontrybucyentów produktów w naturze do Magazynów Woyskowych, aby będąc wcześniej wiadomieni bezzwłocznie przysposobili się w Maki, tak, żeby za pierwszym ich do odstawy powołaniem zamiast Żyła Makę odstawili byli w stanie. Które to wiadomienie WIV. Podprefektom w Powiatach oddzielnie ogłosić poleciwszy, w Dzienniku jeszcze umieszcza, aby nikt więcej do składania się niewiadomością żadnego nie miał powodu. Nie wątpi Prefekt, że Szanowni Obywatele tegoż Departamentu, którzy tyle gorliwości w dopełnianiu rządowych zaleceń okazali w szczytnych i chlubę im przynoszących chęciach zadowolania wszelkich potrzeb Kraju udowodnią, ile się przykładac do dobra powszechnego starają. Naostatek w uzupełnieniu powyżey tu cytowanego Reskryptu JIV. Ministra Spraw Wewnętrznych. Prefekt ostrzega niniejszym wszystkich Kontrybucyentów, iż produkta na Rok 1812/13 w krótko rozpisane zostaną. Nieuchronną więc jest potrzebą, ażeby takowe były w pogotowiu na pierwsze wezwanie. Obowiązkiem przeto jest UUr. Woytów Gmin, ażeby wcześniej rzeczony produkta od Indiwiduum wybrali, które w Spichlerzach swoich zabezpieczyć powinni, i mieć gotowe do niezwłocznego odstawienia; skoro tylko od swych Podprefektów odbiorą zalecenia. Radom dnia 25 Marca 1812.

(podpisano) *Matuchowski.*

Hafsmann, Sekretarz Jeneralny.

Nro. 3668. Prefekt Departamentu Radomskiego.

Wiadomiony przez Wydział Policji Departamentowej z doniesienia Gminy Odecho-wiec o dopełnionej zbrodni przez Włościanina teyże Gminy Nazwiskiem Szymona Jandudy, którego opisanie tu niżej dotacza się, na dniu 30 Marca r. b. który Dom wraz z familią z kilku osób złożoną rozmyślnie zapalił, i tegoż samego dnia uciekł. Zaleca wszystkim Władzom Administracyjno-Policyjnym Powiatowym i Gminnym, aby wyżej wymienionego Zbrodniarza, wszędzie osobliwie zaś w Gminach Kłonowiec Koracz, Grzmucinie, Mielczynie i Goszczowicach (gdzie familia i krewni jego znajdują się) iak nay-

moeniej śledzić, wysłanego zaś pod pewną strażą do Miasta Departamentowego Radomia dostawić starali się. Radom dnia 2 Kwietnia 1812.

(podpisano) *Małachowski.*

Hafsmann Sekr. Jenerality.

OPISANIE OSOBY

Która Dom z Familiją rozmyslnie podpaliła.

Szymon Jandula, żonaty, lat 25 mający, wzrostu miernego, Twarzy ści głej chuderlawey, nosa ściągłego, oczów siwych, włosów jasnobłond długich (sposobem wiejskim) ułożenia boiażliwego, pomury, mowy rozciągłej, miał na sobie sukmanę siwą, pod spodem kaftan granatowy, pas biały wełniany, czapkę kapuzę z czarnym Baranem. Przysposobił się [w nóż duży Kucharski z trzonkiem drewnianym i skuwką mosiężną, oraz w siekierę.
